

napisała i zilustrowała
Anita Głowińska

Kicia Kocia u dentysty



Media Rodzina



Mama woła Kicię Kocię do łazienki.

– Kiciu Kociu! Zaraz z tatusiem wychodzicie. Chodź, pomogę ci umyć zęby.

Kicia Kocia staje na stołku przed umywalką, otwiera buzię i cierpliwie czeka, aż mama dokładnie wyszczotkuje każdy ząbek. Kicia Kocia jest bardzo przejęta. Dzisiaj ma pierwszą w życiu wizytę u dentysty.





Kicia Kocia biegnie do taty. Pokazuje zęby i pyta:

– Świecą?

Tata zastania dłonią oczy, jakby raziło go światło, i żartuje:

– Jaki blask!... Ach!... To są zęby czy latarenki?!

– Zęby! – śmieje się Kicia Kocia. – Świecą, bo są czyste!

Tata odkłada gazetę i dodaje już poważniej:

– Skoro są czyste, to idziemy!

– Chwileczkę! – woła Kicia Kocia. Właśnie coś sobie przypomniała. – Wezmę mojego królika!

Potem staje wyprostowana przed tatą i oznajmia:

– Jestem gotowa!

Tata otwiera drzwi.

– Naprzód, kapitanie!

